



GIS POD ŻUBRAMI W BIAŁOWIEŻY

Podczas VIII Podlaskiego Forum GIS (Białowieża, 25-27 sierpnia), które zgromadziło 80 uczestników, referaty wygłaszali przedstawiciele administracji publicznej, uczelni, firm oraz instytucji związanych z ochroną środowiska. Jerzy Zieliński i Katarzyna Chałka z GUGiK zaprezentowali główne kierunki w procesach generalizacji, wizualizacji oraz redakcji kartograficznej nowej generacji map topograficznych i ogólnogeograficznych. Geodeta województwa mazowieckiego Krzysztof Mączewski postulował, aby dane zarządzane przez służbę geodezyjną i kartograficzną zostały prawnie uznane za podstawowe i obligatoryjne dla wszystkich innych danych wykorzystywanych przez podmioty publiczne. Z kolei Artur Łopatka z Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach mówił na temat map glebowo-rolniczych, podkreślając, iż potencjał rozwiązań GIS-owych wciąż jest w tej dziedzinie wykorzystany tylko w znikomym stopniu; najlepiej jest w województwie podlaskim i dolnośląskim. Wystąpili także doktorzy z Centrum Edukacyjno-Badawczego Zastosowań GIS przy Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania w Białymstoku. Stefan Wiśniowski opowiadał o wizualizacji danych przestrzennych w sytuacjach kryzysowych,

natomiast Bogdan Kolanowski zaprezentował wyniki analiz rozpoznawczych z użyciem narzędzi GIS dla katastrofy w Smoleńsku. Przedstawił na zobrazowaniach satelitarnych strefę wypadku, rozpoznane elementy wraku, lokalizację stref wybuchów oraz tor lotu po uderzeniu w drzewa wraz z wizualizacją widoczności z kabiny pilotów.

Uczestnicy Forum przedłożyli Głównemu Urzędowi Geodezji i Kartografii wiele uwag i propozycji. Zasugerowali w nich, by wszelkie prace legislacyjne związane z geodezją bazowały na przepisach unijnych oraz właściwych normach ISO, które winny być przetłumaczone na polski oraz udostępnione wszystkim zainteresowanym. Zaproponowali wprowadzenie podstaw GIS-u do programów nauczania już od szkoły podstawowej. Postulowali także, by plany zagospodarowania powstawały wyłącznie w formie cyfrowej (na bazie danych wektorowych). W kwestii katastrofu zaproponowano, by wprowadzanie w operacje ewidencyjnym zmian dotyczących praw do nieruchomości było dokonywane wyłącznie po uprzednim ujawnieniu ich w księdze wieczystej, a rozstrzygnięcia dotyczące zmian danych przedmiotowych, w tym oznaczenia

i powierzchni nieruchomości, zapadały w pełnej niezależności od sądu wieczystoksięgowego. Poza programem merytorycznym uczestnicy zwiedzali Rezerwat Pokazowy Żubrów oraz spacerowali Szlakiem Dębów Królewskich. VIII Podlaskie Forum GIS zorganizowali: marszałek województwa podlaskiego, geodeta województwa podlaskiego, WODGiK w Białymstoku oraz Stowarzyszenie Geodetów Polskich, Oddział w Białymstoku.

MARTA ANCHIMIUK, PAWEŁ CZYGIER,
MARIUSZ LESZCZYŃSKI,
WODGiK w Białymstoku

LITERATURA

O GIS-ie W SZKOLE

Jak za pomocą nowoczesnych technologii geoinformacyjnych uatrakcyjnić lekcję geografii i biologii? Odpowiedź na to pytanie można znaleźć w najnowszej książce Centrum UNEP/GRID-Warszawa. Publikacja pt. „GIS w szkole. Poradnik dla nauczycieli przedmiotów przyrodniczych” powstała w ramach projektu pn. Akademia EduGIS. Jest ona wynikiem współpracy Grupy Roboczej tego przedsięwzięcia, zespołu Centrum UNEP/GRID-Warszawa oraz nauczycieli z Norwegii. Zamieszczono w niej m.in.: opisy wybranych narzędzi i danych GIS dostępnych dla nauczyciela, scenariusze zajęć bazujących na nowoczesnych technologiach geoinformacyjnych oraz rady i wskazówki przydatne przy prowadzeniu tego typu lekcji. Poradnik w formie książkowej można znaleźć w ośrodkach doskonalenia nauczycieli i centrach edukacyjnych parków narodowych, a w formie elektronicznej na stronie projektu (w dwóch wersjach językowych – polskiej i angielskiej).
ŹRÓDŁO: CENTRUM UNEP/GRID-WARSZAWA



PIERWSZY SIP W GOOGLE EARTH

Wraz z jedną z wrześniowych aktualizacji danych w Google Earth zasoby tej aplikacji wzbogacono o zdjęcia lotnicze powiatu oleśnickiego. Zostały one przekazane Google'owi z powiatowego Zintegrowanego Systemu Informacji Przestrzennej wraz z trójwymiarowym modelem budynku starostwa. Jest to najprawdopodobniej pierwszy przypadek przekazania danych z lokalnego SIP-u do zbiorów tego programu. Wcześniej na podobny krok zdecydował się warszawski ratusz, choć dotyczyło to archiwalnych zdjęć lotniczych z 1935 i 1944 roku.

JK

